

# SPÓŁDZIELCA

Redakcja i Admin.: Bernardyńska 2, otwarta od 6 do 8 wiecz.

**LUBELSKI**

Prenumerata półroczna z przesyłką pocztową — 4 korony.

**tygodnik wydawany staraniem Wydz. Społ.-Wych. przy Lub.-Stow.Spoż.**

**Spożywcy — łączcie się!**

## DO WSZYSTKICH CZŁONKÓW!

Są widoki, że otrzymany od Wydziału Apropowizacyjnego przydział towarów monopolowych tylko dla członków L. S. S. Nastąpi to jednak nie wcześniej jak od 1-go października. *Członek, który chce pobierać cukier, naftę, mąkę, chleb, słoninę i wogóle wszystkie towary kwitowe w sklepach Stowarzyszenia, musi wypełnić kartkę, na której poda imię i nazwisko swoje i zamieszkałej z nim razem rodziny, okręg, oraz dokładny adres.* Kto do 20-go b. m. kartki tej nie wypełni, ten nie będzie mógł od 1-go października towarów kwitowych pobierać w sklepach L. S. S. Kartki do wypełnienia znajdują się we wszystkich naszych sklepach i biurze. Na żądanie sklepową każdemu kartkę wypełni. Kto dotąd kartki nie wypełnił, niechaj uczyni to niezwłocznie!

## OD ODDZIAŁU LUBELSKIEGO „KSIĄŻKI”.

Od chwili sprowadzenia większej ilości książek do oddziału, t. j. od miesiąca maja, — obroty księgarni naszej zwiększyły się, ale nie są jeszcze takimi, jakimi być winny. Przyczyna tego leży w braku zainteresowania się naogół książką mas robotniczych, dla których nasza księgarnia istnieje. Prawie wyłącznie odwiedzają księgarnię uczniowie i inteligencja, bądź z ruchem robotniczym spokrewniona lub też w nim sympatyzująca. Robotnicy fabryczni, jak powiedzieliśmy, prawie wcale do nas nie zagląдают. Prawda, dzisiejsze trudne dla egzystencji robotnika czasy — nie mogą wpływać dodatnio na ruch umysłowy wśród klasy robotniczej, ale z drugiej strony chwila epokowa, którą dziś przeżywamy, chwila tworzenia się nowych stosunków międzyludzkich i nowych form życia — powinna budzić ciekawość do książek, traktujących o tych właśnie zagadnieniach społecznych. Nie w naszych siłach jest pobudzenie szerszych warstw robotniczych do czytania — winny z nami w tym kierunku spółdziałać Związki Zawodowe przez wywieranie nacisku na swoich członków, aby czytając, urabiali się na twórców nowego życia. Związki Zawodowe winny też posiadać u siebie biblioteki robotnicze, które nasz oddział sprzedaje po 335 kor. za komplet.

Obecnie oddział nasz zaopatrzony jest w wielką różnorodność dzieł — mniej i więcej popularnych, — które należy polecić szerszemu ogółowi. Każdy, kto odwiedzi nas — zapewne znajdzie wśród książek taką, która odpowie mu na tkwiące w umyśle jego pytania.

Oddział chciał z nowym rokiem szkolnym sprowadzić podręczniki szkolne, aby sprzedając je po możliwie niskich cenach, przyjść z pomocą uczniom niezamożnym, ale... szkoły lubelskie, na prośbę o spis podręczników, używanych w ich szkołach, odpowiedziały nam milczeniem, my zaś nie możemy sprowadzać wszystkich podręczników, jakie istnieją w języku polskim. Z podręczników szkolnych mamy więc tylko Wippera Historje Starożytną, Średniowieczną i Nowożytną.

## OD WYDZ. SPOŁ. WYCH.

Na odczycie Hempla o Ruchu Robotniczym w Czechach było 151 słuchaczy. Sprawozdanie damy w następnym numerze.

Grających na mandolinie, cytrze, lub podobn. instrumentach Komisja Życia Tow. prosi o zapisanie się do orkiestry, organizowanej przez Komisję. Zgłoszenia przyjmuje Kancelarja W. S. W., Bernardyńska 2, od 6 do 8 w. codziennie.

## NOTATKI HANDLOWE.

**Surogaty.** Fantastyczne ceny na niektóre produkty pierwszej potrzeby spowodowały masową produkcję surogatów, często zupełnie bezwartościowych. Tak np. pokazały się na półkach sklepowych sztuczne mydła z popiołu, wapna i gliny, tudzież kawa i herbata we flaszczykach w stanie płynnym i w stanie zgęszczonym — z korzeni i ziółek, a zamiast cukru — sacharyna i wiele innych mniej lub więcej wartościowych rzeczy. Surogaty te, z małemi wyjątkami, nie mają wzięcia. Przyzwyczailiśmy się już bowiem do cen wysokich, wskutek czego surogaty nas niższą ceną swych cen nie nęca. Chętniej dziś każdy zapłaci nieco więcej byle dostał towar dobry. Niektóre z surogatów jednak pozostały i ludność powoli się do nich przyzwyczaja. Dość wspomnieć o sacharynie, różnych kwaskach cytrynowych, proszkach do prania bielizny

etc. Nie są to już dosłownie surogaty, jeno różne przeróbki chemiczne, które spotykamy nieomal w każdym domu.

Oprócz tych znanych chemikalji mamy szereg innych artykułów, które na zachodzie Europy cieszą się wielkim powodzeniem, a które u nas nie mogły się jakoś dotąd rozgościć. Wprawdzie mleko zgęszczone, na które przed wojną niktby nawet nie spojrział, cieszy się wielkim powodzeniem. Tak samo kawa mieszaną, kawa z żołądki, z żyta i jęczmienia stała się artykułem wielce pożądanym.

Malo znane, a tym samym nie cieszące się zbyt wielką „popularnością” są takie artykuły, jak np. mączka owsiana, kaszka owsiana i wiele innych, które to artykuły za granicą cieszą się wielkim powodzeniem.

Nasze Stowarzyszenie zakupiło nieco mączki owsianej, która dla powyższych przyczyn idzie bardzo słabo. Mączka owsiana nie jest żadnym surogatem, żadnym chemicznym produktem jeno bardzo zdrowym, pożytecznym i przez lekarzy zalecanym pokarmem dla dzieci i chorych. Mączka mączki owsianej kosztuje 8 koron i służy za domieszkę do mleka. Zastępuje on w ten sposób w zupełności mleko matki.

**Nowy transport.** Zamówiliśmy i otrzymamy z końcem tego tygodnia jeszcze „kawę zdrowia”, kawę knajpowską, musztardę i wiele innych rzeczy, które zbyt drogie nie będą, a które Członkom naszym możemy tylko polecić.